



BIZNES A NAJWAŻNIEJSZE WYZWANIA ETYCZNE

Dr Adam Bodnar, Rzecznik Praw Obywatelskich

W Polsce nie wystarczy już promowanie dobrych praktyk biznesowych, nie wystarczy ogólne i niezobowiązujące deklarowanie przywiązania do zasad społecznej odpowiedzialności biznesu. Konieczne jest aktywne monitorowanie, czy korporacje działające w kraju i poza jego granicami nie przyczyniają się do naruszeń praw człowieka. Szczególna jest w tym rola Rzecznika Praw Obywatelskiego, który oprócz możliwości interweniowania, z urzędu bądź na wniosek, dysponuje szerokimi kompetencjami kontrolnymi w odniesieniu do działań i zaniechań organów władzy publicznej. Ma szczególne możliwości zajmowania się sprawami dyskryminacyjnymi, kiedy to przedsiębiorcy naruszają prawa osoby indywidualnej. Ponadto monitoruje on tak zwane regulatory rynku, czyli podmioty odpowiedzialne za przestrzeganie prawa przez przedsiębiorców w określonych sektorach gospodarki. W ręku RPO brakuje środków bezpośredniego oddziaływania w postaci decyzji administracyjnych. Jednakże RPO może wywierać wpływ pośrednio – działając na podstawie autorytetu urzędu czy we współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Chociaż idea współcześnie rozumianych praw człowieka jest nam bliska od prawie siedemdziesięciu lat, to ich relacje z biznesem nie mają tak długiej historii. Dopiero w 2008 roku Organizacja Narodów Zjednoczonych przyjęła wytyczne w tej kwestii – sześćdziesiąt lat po uchwaleniu Powszechnej Deklaracji

Praw Człowieka. Stąd wynika ciągle potrzeba uświadamiania o istocie tego zagadnienia we współczesnym świecie. Jednak nie wystarczy mówić, że prawa człowieka i ich przestrzeganie przez przedsiębiorców są ważne, bo tak stanowi ten czy inny dokument międzynarodowy lub kodeks etyki. Konieczne są bardziej aktywne działania – weryfikacja gdzie faktycznie dochodzi do naruszeń praw człowieka przez biznes, tworzenie mechanizmów sprawdzających codzienne funkcjonowanie przedsiębiorców (w tym stosowania metodologii compliance w odniesieniu do praw człowieka) oraz wpływanie na filozofię zarządzania przedsiębiorcami – także poprzez tworzenie wyspecjalizowanych stanowisk, takich jak rzecznicy etycy.

Gdy u bram Europy zatrzymały się setki tysięcy uchodźców i imigrantów zrozumieliśmy, że stanęliśmy przed wyzwaniem do którego nie jesteśmy w pełni przygotowani. Rzeczywistość nie pozwoli nam jednak czekać i – niezależnie od zawirowań na szczytach politycznych – zmusi nas do pojęcia konkretnych rozwiązań. W tejże kwestii wiążę nadzieję z przedsiębiorcami. Tylko oni mogą odpowiednio docenić potencjał nowych pracowników na polskim rynku pracy i wykorzystać go. W debacie publicznej wielokrotnie pojawia się obawa przed niechęcią uchodźców do integracji. Możliwość legalnego zatrudnienia w polskich przedsiębiorstwach, w odpowiednich warunkach, z poszanowaniem praw pracowniczych stworzyć

”

W dobie globalizacji nie możemy mówić o społeczeństwie jak o zamkniętej sferze, utożsamianej z konkretnym narodem. Polscy przedsiębiorcy są pod wpływem wyzwań globalnych, wynikających ze zmieniających się sposobów prowadzenia działalności gospodarczej oraz otoczenia biznesowego. Idea otwartości, przenikanie się kultur, osiągnięć to nie tylko wielkie wyzwanie lecz także ogromna szansa – szczególnie dla biznesu. Tym uważniej musimy śledzić jej wykorzystanie – zadbać o to by przeprowadzono je z zachowaniem odpowiednich standardów ochrony praw człowieka. Przestrzeganie gwarancji praw i wolności jednostki w środowisku biznesowym to imperatyw, bez którego realizacji nie możemy mówić o dalszym świadomym rozwoju gospodarczym. ”

może silną nić porozumienia, które łatwo przekształcić może się w obopólnie znaczącą współpracę.

Inny problem to ogólna sytuacja na rynku pracy. Wysokie koszty pracy powodują, że przedsiębiorcy często decydują się na zatrudnianie osób na podstawie umów cywilnoprawnych. Niestety, nie zawsze dzieje się to dobrowolnie, za wolą obu stron umowy. Co więcej, wykonywanie pracy na podstawie umowy cywilnoprawnej może prowadzić do pozostawienia osób tak zatrudnionych bez odpowiedniej ochrony socjalnej, jak choćby ograniczenie dobowego czasu pracy czy czasu na odpoczynek. Z tym wiąże się ograniczona działalność związków zawodowych, szczególnie u przedsiębiorców prywatnych, i brak możliwości egzekwowania przez nie od pracodawców właściwego traktowania pracowników.

Wraz z rozwojem inwestycji oraz aktywności międzynarodowej przedsiębiorcy krajowi coraz częściej korzystają z zagranicznych dostawców oraz podwykonawców. Koszt pracy czy wykonania określonej usługi staje się głównym determinantem pozyskania kontrahenta. Człowiek jest na drugim miejscu. Wielu przedsiębiorców zaczyna się zastanawiać nad warunkami świadczenia pracy u swoich kontrahentów dopiero wtedy kiedy dojdzie do wielkiej tragedii. Etyczne postępowanie powinno być wbudowane w strukturę całej działalności przedsię-

biorcy, łącznie z tzw. łańcuchem dostaw (supply chain), tak aby nie tylko uniknąć naruszania praw jednostki, ale także potencjalnych szkód reputacyjnych dla przedsiębiorcy.

W tych wszystkich aspektach znaczącą rolę odgrywać mogą rzecznicy etyki. Przyjęcie przez firmy kodeksów etycznych nie zapewnia samo w sobie ich odpowiedniej realizacji. Na pracodawcach ciąży obowiązek faktycznego wdrażania ich, przeprowadzenie odpowiednich szkoleń, zapewnienie odpowiednich metod komunikacji. Nie można jednak oczekiwać, że środowisko biznesowe samodzielnie zapewni idealne przestrzeganie standardów w obszarze praw człowieka. Pomocą w realizacji tego zadania są niewątpliwie rzecznicy etyki. Zrzeszeni w Koalicję, tworzą platformę wymiany doświadczeń i wiedzy na temat najlepszych praktyk zarządzania etyką. Rzecznik Praw Obywatelskich będzie słyszalnym głosem w tej dyskusji.